

Sygn. akt II Ca 744/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Ewa Tomczyk (spr.)
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 17 lipca 2013 roku, sygn. akt I C 1961/12

oddala apelację i zasądza od powoda J. R. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w P. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 744/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. oddalił powództwo J. R. o zasądzenie od Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w P. zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł, zasądził od powoda J. R. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w P. kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nie obciążył stron kosztami nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Powód M. R. przebywał w Areszcie Śledczym w P.(...). dwukrotnie w okresie od 23 stycznia 2008 r. do dnia 06 lutego 2008 r. oraz w okresie od dnia 13 maja 2008 r. do dnia 12 czerwca 2009 r.

W okresie osadzenia powoda w Areszcie Śledczym w P. mogło się zdarzyć, że J. R. przebywał w celach gdzie norma obszarowa na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m², ale za każdy razem o takiej sytuacji informowany był sędzia penitencjarny Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb.

Na terenie jednostki organizowane były zajęcia kulturalno - oświatowe, o których osadzeni byli informowani i każdy zainteresowany mógł brać w nich udział, stosownie do ustaleń specjalnego grafiku. Każdy z osadzonych mógł korzystać ze świetlicy czy też boiska sportowego, również według ustalonego grafiku. Ponadto na terenie aresztu jest sala sportowa, gdzie osadzeni mogą grać w koszykówkę czy kometkę. Każdy oddział miał własną świetlicę i salę telewizyjną, z której każda grupa korzystała w określonych godzinach. Prowadzone były dla zainteresowanych osadzonych więźniów zajęcia typu szkolnego jak kursy prawa jazdy. W Areszcie Śledczym była ogólnie dostępna biblioteka, była możliwość korzystania prasy, przy czym każdy osadzony mógł zakupić sobie prasę także indywidualnie.

W niektórych celach zainstalowane są przesłony przeciwsłoneczne, ale one w żaden sposób nie ograniczały dopływu świeżego powietrza, nie podwyższały temperatury w celach, przepuszczały światło dzienne do świąt, jedynie je rozpraszając.

Powód J. R. w trakcie osadzenia w Areszcie Śledczym w P. nie zgłaszał żadnych pisemnych czy też ustnych (z których sporządza się określone notatki) zastrzeżeń co do warunków bytowych.

W Areszcie Śledczym w P. jest 11 oddziałów, w tym jeden dla osadzonych tzw. niebezpiecznych oraz jeden oddział szpitalny. Pozostałych dziewięć oddziałów wyposażonych jest w podobny sposób. Znajdują się w nim cele 2-3 osobowe, każdy z więźniów ma do dyspozycji łóżko z kompletem bielizny pościelowej oraz materacem. Osadzony ma wyznaczone miejsce do spożywania posiłków, stolik, taboret oraz szafkę kwaterunkową na rzeczy osobiste. W każdej celi jest kącik sanitarny, toaleta i umywalka wraz lustrem, brodzik, wieszak, szczotka, miska, co pozwala na utrzymanie porządku w celi. Środki czystości osadzonym są wydawane nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie, a środki higieny osobistej raz w miesiącu. Każde pomieszczenie wyposażone jest w wentylację naturalną, sprawdzaną w przypadku jakichkolwiek zastrzeżeń oraz raz w roku sprawdzaną przez zewnętrzną firmę. Każda cela podzielona jest na dwie strefy - kącik sanitarnohigieniczny, wyposażony w jeden punkt świetlny oraz przestrzeń mieszkalną wyposażoną w oprawę żarówkowo-jarzeniową, które pozwala na swobodne czytanie.

Sąd Rejonowy uznał powództwo jako nieuzasadnione z uwagi na skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia.

Stosownie do treści art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w który poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże równocześnie termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Jak wynika z treści pozwu powód w Areszcie Śledczym w P. przebywał dwukrotnie - pierwszy raz w okresie od dnia 23 stycznia 2008 r. do dnia 06 lutego 2008 r., drugi raz w okresie od dnia 13 maja 2008 r. do dnia 12 czerwca 2009 r. W świetle powołanego wyżej przepisu nie budzi wątpliwości iż roszczenia powoda uległy przedawnieniu, którego początek biegu należy liczyć w zakresie pierwszego pobytu od lutego 2008 r., zaś w zakresie drugiego pobytu od czerwca 2009 r. Zasadnie wskazuje strona pozwana w odpowiedzi na pozew, iż roszczenie powoda J. R. przedawniło się najpóźniej w dniu 12 czerwca 2012 r., albowiem z chwilą zakończenia każdego z pobytów w zakładzie karnym powód posiadał wiedzę zarówno o poniesionej przez siebie szkodzie, jak i o podmiocie za nią odpowiedzialnym i zobowiązanym do jej naprawienia.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok w całości. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania poprzez pozbawienie możliwości działania oraz nierozpoznanie zgłoszonych wniosków dowodowych, naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez uznanie, że roszczenie uległo przedawnieniu

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji albo „unieważnienie postępowania, uchylenie wyroku i rozpoznanie sprawy przez Sad Okręgowy w Piotrkowie Tryb.”

Sąd Okręgowy poczynił dodatkowo następujące ustalenia:

W dniu 1 grudnia 2011 r. J. R. złożył co Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. pozew skierowany przeciwko Skarbowi Państwa –Aresztowi Śledczemu w P. o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł za naruszenie dóbr osobistych wynikające z osadzenia powoda w celach, których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m^(2.)

Postanowieniem z dnia 2 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Tryb.

Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Tryb. pod sygn. akt I C 953/12.

Zarządzeniem z dnia 22 sierpnia 2012 r. Przewodniczącego Wydziału został zwrócony pozew J. R. z uwagi na nieusunięcie jego braków formalnych.

(dowód: pozew – k. 3, postanowienie – k. 4-5, zarządzenie – k. 19 akt sprawy sygn. akt I C 953/12.)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Apelacja została w przeważającej mierze oparta jest na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, przy czym najdalej idący zarzut dotyczył nieważności postępowania spowodowany niesprowadzeniem powoda, pozbawionego wolności na rozprawę. Według skarżącego w ten sposób doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 214 § 1 k.p.c., art. 217 § 1 k.p.c. i art. 271 k.p.c.

Art. 214 § 1 k.p.c. stanowi, że rozprawa ulega, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwaniu albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną przeszkodą, której nie można przewyciężyć. Art. 217 § 1 k.p.c. przewiduje możliwość przytaczania przez stronę okoliczności faktycznych i dowodów do chwili zamknięcia rozprawy, zaś art. 271 k.p.c. dotyczy sposobu przeprowadzania dowodu z zeznań świadków.

Poglądu skarżącego co do naruszenia wskazanych wyżej przepisów nie można podzielić. Udział strony w rozprawie ma, co do zasady charakter fakultatywny, chyba że przewodniczący zarządzi obowiązkowe stawiennictwo (art. 208 § 1 pkt 1 k.p.c.), a niestawiennictwo strony na terminie nie wstrzymuje przeprowadzenie dowodu (art. 237 k.p.c.). Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w przypadku osób obywateli karę pozbawienia wolności ich niemożność uczestniczenia w rozprawie jest przeszkodą wywołaną przez nie same, której wprawdzie nie da się przewyciężyć bez udziału sądu, jednak nie zobowiązuje to sądu do zarządzania doprowadzania ich na każdą rozprawę. Taki obowiązek oznaczałby także konieczność ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów stawiennictwa tej strony na każdej rozprawie, podczas gdy druga strona, niepozbawiona wolności, zobowiązana jest sama ponosić koszty każdorazowego stawiennictwa na rozprawie, chyba że zarządzi jej stawiennictwo jako obowiązkowe. Prowadziłoby to do nierównego traktowania stron procesu cywilnego z uprzywilejowaniem strony pozbawionej wolności, do czego nie ma podstaw (por. wyrok z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, OSNC 2012, Nr 12, poz. 146).

Należy podkreślić, że sąd znał stanowisko powoda ze złożonego przez niego pozwu, a wobec podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia przeprowadzenie postępowania dowodowego, w tym dowodu

z przesłuchania stron było w świetle art. 227 k.p.c. zbędne. Dlatego też Sąd I instancji trafnie pominął dowód z przesłuchania stron (por. protokół rozprawy z dnia 17 lipca 2013 r. (k. 56) oraz nie przeprowadził dowodu zmierzającego do ustalenia powierzchni mieszkalnej oraz liczby osób osadzonych w celach, w których przebywał powód. Wprawdzie Sąd Rejonowy nie oddalił tego ostatniego wniosku dowodowego, jednakże powyższe uchybienie nie miało żadnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Również niezasadny był zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez uznanie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Analizując podstawę prawną roszczenia należy wskazać, że ze względu na datę wskazanego przez powoda deliktu, znaczenie ma stan prawny obowiązujący w dacie opuszczenia przez powoda Aresztu Śledczego w P. Tym samym zastosowanie znajdują art. 417 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

Powód oparł swoje roszczenie na czynie niedozwolonym, jakiego miał się dopuścić pozwany w ten sposób, że zaniedbał zapewnienia osadzonemu prawidłowych, ludzkich i humanitarnych warunków wykonywania kary izolacyjnej.

Art. 448 k.c. przewiduje odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego.

Zgodnie z tym przepisem w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zasadnie Sąd I instancji uznał za skuteczny podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z art. 117 k.c. – z wyłączeniem sytuacji szczególnych – wszelkie roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 ust. 2 k.c.).

W sprawie bezsporne było, że powód przebywał w Areszcie Śledczym w P. w okresie 23 stycznia 2008 r. do dnia 6 lutego 2008 r. i od 13 maja 2008 r. do 12 czerwca 2009 r.

Zarówno w przypadku roszczenia o odszkodowanie, jak i o zadośćuczynienie szczególnie termin przedawnienia określa aktualnie art. 442¹ k.c.. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80 poz. 538).

Kwestie międzyczasowe określa art. 2 tej ustawy, stanowiąc, że do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (to jest przed dniem 9 sierpnia 2007 roku), a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c.

Należy wskazać, że oba przepisy, to jest uchylony art. 442 jak i art. 442¹ k.c. w identyczny sposób regulowały podstawowy termin przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych jako termin trzyletni liczony od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Przepis ten znajduje także zastosowanie w sytuacji, gdy dana osoba żąda zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wynikającą z czynu stanowiącego naruszenie dobra osobistego. W art. 24 § 1 zd. 3 k.c. wskazano, że żądanie zadośćuczynienia może być dochodzone na zasadach przewidzianych w kodeksie. Podstawą zadośćuczynienia nie jest zatem jedynie przepis art. 24 § 1 zd. 3 k.c., ale także przepisy Tytułu VI Kodeksu Cywilnego dotyczącego czynów niedozwolonych, w szczególności art. 445 i 448 k.c.

Zgodnie z art. 120 k.c. bieg przedawnienia roszczenia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Ustalenie początku biegu przedawnienia roszczenia z tytułu naruszenia dóbr osobistych uzależnione jest jedynie od chwili, w której poszkodowany dowiedział się o wyrządzonej mu krzywdzie. Nie ma żadnego znaczenia fakt, w

której poszkodowany dowiaduje się o możliwości dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie jego dóbr osobistych.

Powód kończąc izolację penitencjarną w Areszcie Śledczym w P. w czerwcu 2009 r. niewątpliwie wiedział o rzekomej szkodzie i krzywdzie oraz o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Opuszczając tę jednostkę powód miał nieskrępowaną możliwość wytoczenia powództwa cywilnego. Roszczenie powoda uległo przedawnieniu po upływie 3 lat, tj. w czerwcu 2012 r., podczas gdy powództwo wytoczono 9 listopada 2012 r., to jest po upływie okresu przedawnienia.

Wbrew zarzutom apelacji wniesienie pozwu w sprawie sygn. akt I C 953/12 nie spowodowało przerwy biegu przedawnienia. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Pozew złożony przez powoda w listopadzie 2012 r. nie przerwał jednak biegu przedawnienia, bowiem pozew ten wobec nieusunięcia jego braków formalnych został zwrócony, co oznacza, że nie wywołał żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pozwu (art. 130 § 2 k.p.c.) , w tym przerwy biegu przedawnienia roszczenia.

Skorzystanie z zarzutu przedawnienia przez stronę pozwaną nie może być w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się możliwość nieuwzględniania zgłoszonego przez dłużnika zarzutu przedawnienia w razie powołania się przez wierzyciela na zarzut nadużycia podmiotowego prawa ze strony dłużnika (art. 5 k.c.). Zagadnienie to pozostaje aktualnie także w odniesieniu do roszczeń wynikających z deliktu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r. III CSK 201/06, nie publ.). Art. 5 k.c. ma na celu złagodzenie rygoryzmu prawa, który mógłby okazać się nadmierny w sytuacjach nietypowych, szczególnie trudnych życiowo, kontrowersyjnych, wtedy gdy czysto formalne zastosowanie prawa wywołałoby dezaprobatę społeczną. Należy brać pod uwagę społeczne poczucie sprawiedliwości. W tym aspekcie skorzystanie przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie w związku z warunkami pobytu w areszcie osoby popadającej w konflikt z prawem nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Podstawę rozstrzygnięcia kosztów procesu za instancję odwoławczą stanowiły przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Na oryginale właściwe podpisy